

quarta

Kwartalnik
Polskiego Wydawnictwa
Muzycznego
PWM Edition
Magazine

PWM
EDITION

Orkiestra
w wersji intymnej
O orkiestrach smyczkowych

Orchestra
in its intimate form
About string orchestras

DZIEŁA KAROLA
SZYMANOWSKIEGO
W KOMPLECIE!

WORKS OF KAROL
SZYMANOWSKI
NOW COMPLETE!

- ♦ Opracowanie źródłowe
- ♦ Obszerny komentarz krytyczny
- ♦ Uwagi dla realizatorów
- ♦ Doskonała jakość edycyjna
- ♦ Partytura oraz wyciąg fortepianowy wydane z komentarzem w dwóch wersjach językowych: polskiej oraz angielsko-niemieckiej
- ♦ Libretto w języku polskim i języku niemieckim

Hagith



- ♦ Based on source materials
- ♦ Extensive critical comments
- ♦ Comments for performers
- ♦ Excellent editorial quality
- ♦ Score and piano reduction published with commentary in two versions: English and German
- ♦ Libretto in Polish and in German

DOSTĘPNE / AVAILABLE:

PARTYTURA / **SCORE**,
WYCIĄG FORTEPIANOWY /
PIANO REDUCTION,
MATERIAŁY ORKIESTROWE /
ORCHESTRAL MATERIALS

www.pwm.com.pl/szymanowski



PWM Edition
al. Krasińskiego 11a
31-111 Kraków, Poland
www.pwm.com.pl



Universal Edition AG
Karlsplatz 6
A-1010 Vienna
Austria

Edition co-financed by
the Ministry of Culture
and National Heritage
of the Republic of Poland





inspiracje	4–8	inspirations
Orkiestra w wersji intymnej	4–5	Orchestra in its intimate form
Dzisiaj utwór romantyczny, jutro swing – rozmowa z Markiem Mosiem	6–7	Romantic piece today and swing music tomorrow – a conversation with Marek Moś
Rekomendacje dyrygentów	5–8	Conductors' recommendations
aktualności	9–14	news
nowe twarze Jan Kanty Pawluśkiewicz	9	new faces Jan Kanty Pawluśkiewicz
zapowiedzi	10–11	announcements
retrospekcje	12–14	retrospections
Bez rozdzierania szat – rozmowa z Pawłem Łukaszewskim	12	Without rending of garments – a conversation with Paweł Łukaszewski
Po premierze <i>Moby Dicka</i> – recenzje	13	After the premiere of <i>Moby Dick</i> – reviews
nowości wydawnicze	15–19	new publications
nowe nagrania Muzyka Pawła Mykietyna	16	new recordings The music of Paweł Mykietyna
Kameralne koncerty Chopina – rozmowa z Kevinem Kennerem	17	Chopin's chamber concertos – a conversation with Kevin Kenner



Jan EKIER
(1913–2014)

Pożegnanie / Farewell

15 sierpnia zmarł prof. Jan Ekier, najwybitniejszy znawca twórczości Fryderyka Chopina, znakomity pianista, kompozytor i pedagog, niedościgniony wzór dla wielu pokoleń muzykologów, przyjaciel Polskiego Wydawnictwa Muzycznego. Przez wiele lat współtworzył linię programową PWM, a ponad pół wieku temu rozpoczął pracę nad Wydaniem Narodowym Dzieł Fryderyka Chopina, którą zakończył w 2010 roku.

Prof. Jan Ekier, the most prominent expert on the works of Fryderyk Chopin, a brilliant pianist, composer and educator, an unprecedented model for many generations of musicologists, a friend of PWM Edition, passed away on 15 August. Through many years, he co-created a programme line for our publishing house, and more than half a century ago began work on the National Edition of the Works of Fryderyk Chopin, which he completed in 2010.

Szanowni Państwo,

orkiestra smyczkowa jest instrumentem szczególnym. Jej jednorodne brzmienie, pozornie ograniczony zasób kolorystycznych środków i pozornie mniejsze niż zespołu symfonicznego możliwości ekspresyjne mogą być dla kompozytora przekleństwem lub wyzwaniem. Prawdziwemu mistrzowi jednak uda się wydobyć ze smyczkowego organizmu niezwykłą paletę barw i niezliczoną ilość wyrazowych niuansów. Orkiestra smyczkowa ma też tę zaletę, że jest instrumentem mobilnym, dostępnym i ekonomicznie stosunkowo łatwym w utrzymaniu. Być może dlatego w krwiobiegu muzycznym coraz więcej pojawia się zespołów smyczkowych. Dlatego też tematem tego numeru są utwory na orkiestrę smyczkową polskich kompozytorów, rekomendowane przez wybitnych rodzimych dyrygentów. Polecam lekturę rozmowy z Janem Kantym Pawluśkiewiczem, rozpoczynającą współpracę z naszym wydawnictwem, refleksje po światowych premierach utworów z naszego katalogu oraz zapowiedzi jesiennych prawykonań.

Z dumą także pragnę poinformować, że w 2014 roku publikacją partytury opery „Hagith” Polskie Wydawnictwo Muzyczne zakończyło edycję źródłowo-krytyczną Dzieł Wszystkich Karola Szymanowskiego!

Daniel Cichy, Redaktor Naczelny PWM

Ladies and Gentlemen,

The string orchestra is a special instrument. Its uniform sound and seemingly limited range of colours, not to mention the seemingly less refined possibilities of expression than those of a symphonic orchestra can be for a composer a curse or a challenge. However, a master would be able to reveal an extensive palette of sonoric values and an uncountable number of artistic means of expression in the string organism of sound. It is also an instrument that is mobile, available and economically easy to maintain. Therefore, more and more string ensembles appear in the musical circle; and most of them are of a top-class rank. The subject of the latest issue of “Quarta” is the music for string orchestra by Polish composers, recommended by renowned Polish conductors.

I do recommend an interview with Jan Kanty Pawluśkiewicz, composer who has just joined PWM Edition, reflections on premieres of our catalogue works, as well as announcements of autumn premieres.

I am also proud to inform you that the 2014 publication of the “Hagith” opera score marked our completion of the critical edition of the Works of Karol Szymanowski.

Daniel Cichy, Editor-in-Chief

REKOMENDACJE REPERTUAROWE

REPertoire RECOMMENDATIONS

Utwory na orkiestrę smyczkową / Works for string orchestra

Bacewicz Grażyna

Simfonieta (1935), 12'

na orkiestrę smyczkową / for string orchestra

Bujarski Zbigniew

Scolaresca (1993), 15'

archi (4.3.3.2.2)

Kassern Tadeusz Zygfryd

Koncert na orkiestrę smyczkową / Concerto
for String Orchestra (1943), 18'

Kilar Wojciech

Orawa (1986), 9'

transkrypcja na 8 wiolonczel / transcription
for 8 cellos

instr. / orch. Zdzisław Łapiński

Kisielewski Stefan

Le voyage dans le temps (1965), 7'

na orkiestrę smyczkową / for string orchestra

Łuciuł Juliusz

Wiklina / Willow (1979), 16'

archi (6.4.2.2.1)

Sikorski Tomasz

Struny w ziemi / Strings in the Earth

(1980), 12'

archi (5.4.3.2.1)

Szeligowski Tadeusz

Epitaphium na śmierć Karola

Szymanowskiego /

Epitaph on the Death of Karol

Szymanowski (1937), 13'

na orkiestrę smyczkową / for string orchestra

Woytowicz Bolesław

Wielka fuga / Grand Fugue (1956), 11'

final II Kwartetu smyczkowego na 3 zespoły
smyczkowe / finale of the

2nd String Quartet for 3 string ensembles

instr. / orch. Jan Krenz

Orkiestra w wersji intymnej Orchestra in its intimate form

Dorota Kozińska

W każdym końcu jest jakiś początek. Narodziny nowej formy, nowego stylu wykonawczego, nowej obsady instrumentalnej zawsze pociągają za sobą zmierzch poprzedników, po których nie warto przywdziewać żałoby, bo zwykle się kiedyś odrodzą, choćby w zmienionym kształcie. Tak było z orkiestrą smyczkową, która przeistoczyła się w byt osobny w dobie klasycyzmu, zapoczątkowując powolny schyłek praktyki basso continuo. Niezależny głos basowy, stanowiący fundament harmoniczny utworu, wymagający wyśmienitej znajomości kontrapunktu i umiejętności improwizacji, stosowano z upodobaniem przez cały wiek XVII – od Cameraty Florenckiej aż po Biberę. Późniejsi kompozytorzy stopniowo ograniczali wolność podstawy basowej, by wreszcie zamknąć ją w klatkę ściśle rozpisanego *basso obbligato* i od czasu do czasu wypuszczać, żeby rozprostowała kości w recytatywach z oratoriów i oper. Nastąpiła epoka śpiewnych, gadających smyczków – w składach kameralnych i orkiestrowych. Serenada *Eine kleine Nachtmusik* Mozarta została napisana na kwartet smyczkowy z kontrabasem *ad libitum*, ale niemal od początku istnienia wykonywano ją także w większych składach. Muzykolodzy do dziś debatują, czy niektóre utwory z wczesnej spuścizny Haydna powstały z myślą o kwartecie, a może jednak or-

kiestrze smyczkowej, na co wskazywałyby przypadki krzyżowania się dolnych głosów w fakturze.

W wieku XIX zespoły złożone z instrumentów strunowych – smyczków, ale też chordofonów szarpanych i uderzanych (harfa, fortepian) – zyskały odrębną tożsamość, kojarzoną z muzyką lżejszą, w której element melodyczny zdecydowanie przeważał nad pracą tematyczną i głębią wyrazu harmonicznego. Młodziutki Mendelssohn skomponował 12 symfonii na smyczki z myślą o prywatnych wykonaniach w domach berlińskiej elity finansowej. Twórcy działający w drugiej połowie stulecia z upodobaniem pisali serenady smyczkowe, swoiste niby-symfonie, przypominające raczej suity. Niektórzy uciekali się do techniki pastiszu (jak Czajkowski, który swoim opus 48 wyraźnie złożył hołd Mozartowi), inni w pełni świadomie eksplorowali możliwości barwowe i dynamiczne instrumentów strunowych (jak Edward Elgar i Josef Suk).

Później nadeszła pora autorskich przeróbek kompozycji kameralnych. Sibelius przepisał swoje jednoczęściowe *Andante festivo* z kwartetu na orkiestrę smyczkową i kotły. *Verklärte Nacht* Schönberga do dziś funkcjonuje w wersjach na sekstet i na większy zespół. Słynne *Adagio* Barbera było pierwotnie kwartetem. Coraz szersze grono kompozytorów

XX wieku zaczęło doceniać specyficzne walory orkiestry smyczkowej, pisząc utwory z myślą o takim składzie (*Divertimento* Bartóka, *Wariacje na temat Franka Bridge'a* Brittena, *Muzyka żałobna* Lutosławskiego, *III Symfonia* Krzanowskiego, *Krzyki* Mykietyna). Historia zatoczyła koło, wskrzeszając w nowej postaci barokowe concerto grosso, oparte na dialogu solistów ze smyczkowym tutti (*Concerti grossi* Schnittkego, *Concerto grosso per batteria e due orchestre d'archi* Rudzińskiego).

„Prawe ręce grup smyczkowych mają szczególny wpływ na grę zespołu...”

„Prawe ręce grup smyczkowych mają szczególny wpływ na grę zespołu: zespalają bądź rozmażają, są zgodne lub niezgodne z interpretacją sensu danej muzyki, są zdolne uczynić ją bardziej lub mniej interesującą – piękniejszą albo brzydszą”, pisał kiedyś Witold Rowicki. Jeśli to prawda, wielkiej trzeba odwagi i ufności, żeby złożyć swój utwór w ręce orkiestry smyczkowej. Sądząc z rozmiarów literatury na taki zespół, odwaga popłaca. ■

Each end has some beginning. Birth of a new form, a new performance style or new instrumentation has always entailed the decline of the predecessors which should not, however, be mourned, as they are usually reborn, be it in their modified form. That exactly was the case of string orchestra, which turned into a separate being in the Classical era, initiating the slow decline of the practice of basso continuo. Independent line of the bass, making a harmonic foundation

of a musical piece and requiring a profound knowledge of a counterpoint and improvisation, was widely used in the 17th century – from the Florentine Camerata to H. I. Biber. The composers from the successive epochs gradually limited the base, to finally enclose it in a box of a precisely written *basso obbligato* and to release it from time to time, so as it could “stretch its legs” in the recitatives of oratorios and operas. The era of lyrical, talking strings, in chamber music and orchestra sets, begun. The *Eine kleine Nachtmusik* serenade was composed by Mozart for string quartet with an *ad libitum* double bass, but it was played from the start also in greater orchestra line-ups. Musicologists have been debating whether some earlier pieces by Haydn had been intended for quartet or rather for string orchestra, what might be suggested by the crossing of lower voices in the texture.

In the 19th century, ensembles composed of string instruments: bowed string instruments, but also plucked and struck chordophones (e.g. harp, piano), acquired a new identity, associated with lighter music with the melodic element predominating thematic work and harmonic depth of expression. The young Mendelssohn composed 12 symphonies for string orchestra with the intention to have them performed in private residences of the Berlin financial elite. Composers acting in the second half of the century would create string serenades, specific quasi-symphonies that were more like suites in their form. Some (like Tchaikovsky who paid a tribute to Mozart with his opus 48) used the technique of pastiche, others (like Edward Elgar and Josef Suk) consciously explored the tonal and dynamic possibilities of string instruments.

Then, they started to rewrite their chamber music works. Sibelius rescored his single movement composition *Andante festivo* from string quartet to string orchestra and timpani. Schönberg's *Verklärte Nacht* has up to now been performed in two versions: for sextet and for a greater ensemble. The famous *Adagio* by Barber was initially composed for string quartet. A wide circle of 20th century composers have started to appreciate specific values of the string orchestra, composing works for such ensembles (*Divertimento* by B. Bartók, *Variations on a Theme of Frank Bridge* by B. Britten, *Funeral Music* by W. Lutosławski, *3rd Symphony* by A. Krzanowski, *Krzyki* by P. Mykietyń). The history has made a circle, reviving a new form of the Baroque concerto grosso, based on the dialogue of the soloists with a string tutti (*Concerti grossi* by A. Schnittke, *Concerto grosso per batteria e due orchestre d'archi* by W. Rudziński).

“Right hands of string groups have a special impact on the ensemble's performance...”

“Right hands of string groups have a special impact on the ensemble's performance: they integrate or blur, are consistent or inconsistent with the interpretation of the meaning of music, can make it more or less interesting – more beautiful or uglier”, Witold Rowicki once wrote. If that is true, you need much courage and trust to give your piece in the hands of a string orchestra. Yet, judging by the size of literature, courage pays off. ■

Dorota Kosińska – latynistka, krytyk muzyczny i teatralny, tłumaczka / latinist, music and drama critic, translator

Poleca Maestro Tadeusz Strugała / Maestro Tadeusz Strugała Recommends



Z największą przyjemnością i przekonaniem pozwalam sobie zarekomendować **Cztery sonety miłosne** na baryton i orkiestrę smyczkową (1969) Tadeusza Bairda. Jego twórczość interesuje mnie od dawna, tym bardziej, że dorastałem „dyrygencko” w okresie powstawania jego najbardziej znaczących dzieł. Utwór powstał pierwotnie w 1956 w wersji na baryton i orkiestrę symfoniczną, w wyniku fascynacji Bairda twórczością Szekspira. Z arcydzieła angielskiej liryki kompozytor wybrał cztery sonety w doskonałym tłumaczeniu Macieja Słomczyńskiego. Nastąpiło spotkanie geniusza słowa z geniuszem dźwięku... Wspaniały mistrz stylizacji, głęboki liryczny, z dbałością o szlachetne i piękne współbrzmienia, stworzył dzieło uduchowione i ekspresyjne. Warto je poznać i czerpać przyjemność z jego wykonywania, co osobiście zaplanowałem w jednym z moich jesiennych koncertów...

I am more than pleased and convinced to recommend **Four Love Sonnets** for baritone and string orchestra (1969) by Tadeusz Baird. I have been interested in the work of this composer for a long time, especially because I developed as a conductor in the period when he wrote his greatest compositions. The piece was first composed in 1956, for baritone and symphonic orchestra, as a result of Baird's fascination with Shakespeare's work. From the masterpiece of English poetry the composer selected four sonnets translated by Maciej Słomczyński. Thus, the genius of word met the genius of sound. With the utmost attention to noble and beautiful harmonies, a great master of style and a profound poet composed a spiritual and expressive opus that is really worth knowing and playing, which I also plan during one of the autumn concerts.

Dzisiaj utwór romantyczny, jutro swing

Romantic piece today and swing music tomorrow



Photo: Krzysztof Lisak

Z Markiem Mosiem, wybitnym skrzypkiem i kameralistą, a od 1998 roku dyrygentem i dyrektorem artystycznym jednego z najciekawszych europejskich zespołów kameralnych, o specyfice orkiestr smyczkowych rozmawia Bartłomiej Barwinek.

Bartłomiej Barwinek talks to Marek Moś, great violin player and chamber musician, conductor and (since 1998) artistic director of one of the most interesting chamber ensembles in Europe about the specific character of a string orchestra

Przed założeniem AUKSO przez wiele lat pełnił Pan rolę prymariusza Kwartetu Śląskiego. Czy bogate doświadczenia muzyka-kameralisty wpłynęły w jakiś sposób na Pańską pracę z orkiestrą?

Są one z pewnością nie do przecenienia. Moja obecna działalność stanowi niejako naturalną kontynuację gry w Kwartecie. Każdą formę muzycznego współdziałania uważam zresztą za formę kameralistyki. Istota problemów w przypadku orkiestry smyczkowej i małego zespołu pozostaje tożsama. Dotyczy to również orkiestry symfonicznej, której jądrem jest przecież brzmienie kwintetu smyczkowego.

Jakie znaczenie w kwestii doboru repertuaru dla orkiestry smyczkowej ma dla Pana epoka powstania utworu?

Często powtarzana opinia głosi, że zajmujemy się głównie muzyką współczesną – nie jest to prawda. Owszem, po-

święcamy jej wiele miejsca, gdyż otwiera to naszą artystyczną wyobraźnię. Nie stronimy jednak od repertuaru klasycznego czy jazzowo-estradowego. Czas, w którym żyjemy, to tygiel rozmaitych gatunków – zamykanie się na ich bogactwo byłoby niedorzeczne. Uważam, że grając dzisiaj utwór romantyczny, jutro można z powodzeniem uprawiać swing. Inną ważną dla repertuaru sprawą są koncerty zlecone. Wybór programu bywa wówczas wynikiem kompromisu między naszymi zainteresowaniami a oczekiwaniami zamawiającego, niekiedy bardzo interesującymi.

Czy muzykę któregoś z polskich kompozytorów ceni Pan sobie szczególnie?

Bardzo trudno byłoby mi wskazać jedno konkretne nazwisko. Każdy kompozytor, każde dzieło, z którym przychodzi mi się zmierzyć, zawsze frapuje mnie w najwyższym stopniu. Mógłbym powiedzieć, że najbardziej lubię tę muzy-

kę, którą aktualnie gram. Wśród polskich twórców jest bardzo wiele bliskich mi osób, by wymienić tylko Góreckiego, Kilara, Pendereckiego, Knapika czy Lasonia. Z wieloma się przyjaźnię, jednocześnie ucząc się od nich.

PWM przygotowuje w tym roku katalog z utworami dla orkiestr smyczkowych. Może ma Pan jakiś ulubiony utwór z takiego repertuaru?

Gdybym miał wskazać nawet dwadzieścia takich dzieł, i tak czułbym się mocno ograniczony. Pozwolę sobie jednak wybrać coś, co nieco wykracza poza ten repertuar, ponieważ z tym utworem łączy mnie szczególna więź. Mówię o *Kyrie* na chór mieszany, perkusję, fortepian i orkiestrę smyczkową Henryka Mikołaja Góreckiego [utwór z katalogu Boosey & Hawkes, przyp. red.]. Pierwotnie miało być częścią *Mszy*, o napisanie której poprosił go Jan Paweł II. Kompozytor zwlekał jednak z realizacją zamówienia,

Poleca Maestro Gabriel Chmura / Maestro Gabriel Chmura Recommends

Z długiej listy utworów na orkiestrę smyczkową rekomenduję *Canzonę di Barocco* (1983) Henryka Czyża, *Koncert na orkiestrę smyczkową* (1948) Grażyny Bacewicz oraz *Sinfoniettę* (1956) na 2 orkiestry smyczkowe Kazimierza Serockiego. Tego utworu nie znam, ale uważam Serockiego za znakomitego kompozytora (*Koncert na puzon!*), więc wierzę, że i ten utwór jest świetny. Oprócz tego również Tadeusz Baird jest wart uwagi. Szkoda, że się tego kompozytora trochę zapomniało.

From a long list of string orchestra works I chose *Canzona di Barocco* (1983) by Henryk Czyż, *Concerto for String Orchestra* (1948) by Grażyna Bacewicz and *Sinfonietta* (1956) for 2 string orchestras by Kazimierz Serocki. I do not know the last piece, but since I appreciate Serocki as a composer (*Concerto for trombone!*), I believe it should be great. Tadeusz Baird is interesting, too. It's a pity he has recently been forgotten a bit.



Photo: archiwum prywatne / private archive

mimo życzliwego ponagłania ze strony papieża. W rezultacie powstała tylko ta jedna część, z powodzeniem mogąca funkcjonować jako samodzielny utwór. Jako członek Kwartetu Śląskiego nie miałem nigdy sposobności wykonywać dzieła tak drogiego mi przecież artysty, toteż z podekscytowaniem przyjąłem propozycję zaprezentowania światu owej kompozycji wspólnymi siłami AUKSO i Chóru Polskiego Radia w kwietniu tego roku. Te osiemnaście minut w Archikatedrze Warszawskiej przeżyłem jako doświadczenie niemal metafizyczne.

Czy Pańskim zdaniem w dzisiejszych polskich realiach orkiestry smyczkowe mają rację bytu?

W przypadku podobnym do naszego wszystko zależy od postawy zarówno władz samorządowych, jak i samych muzyków. Sytuacja AUKSO na szczęście jest jasna – trwamy, udowadniając, że orkiestra kameralna może działać nie tylko w wielkiej metropolii, lecz również w mieście takim jak Tychy. Oddolne inicjatywy kulturalne jak najbardziej powinny napotykać zielone światło, ale należy zachować czujność. Pełno jest bowiem w naszym kraju hochsztaplerów, tworzących sztuczne byty, działające doraźnie, bez długofalowego artystycznego celu. ■

Prior to establishing the AUKSO chamber orchestra, you used to be the first violinist of the Silesian String Quartet. Have your long experience as a chamber musician affected your work with the orchestra?

It should certainly not be underestimated. My present activity has naturally evolved from playing with the Quartet. I treat each form of musical collaboration as a form of playing chamber music. The core of the problem remains the same both for a string orchestra and a small ensemble. It also refers to symphonic orchestra that is based on the sound of the string quintet.

When you choose the repertoire for a string orchestra, how important is the period in which the piece was composed?

According to the common opinion, we mainly deal with contemporary music, which is not true. Indeed, we focus on it very much, as it opens our artistic imagination, but we do not avoid classical or jazz repertoire. The time that we live in is a melting pot of genres; closing to their potential would be nonsense. I think you can play a romantic piece one day and swing music the next day. Commissioned concerts are another important aspect for the choice of the repertoire.

The selection of the programme must sometimes be a compromise between our interests and the expectations of the commissioning party, which are often very interesting, in fact.

Is there any Polish composer that you value the most?

It is very difficult for me to give you only one name. Each composer and each musical piece that I work on always fascinates me to the highest extent. I could say that my favourite music is the one that I am currently playing. There are many people among Polish composers who are close to me, for instance Górecki, Kilar, Penderecki, Knapik or Lasoń, to name just a few. I used to be friends with many of them, learning from them at the same time.

This year, PWM Edition is preparing a catalogue with works scored for string orchestra. Are there any pieces from such a repertoire that you could consider as your favourite ones?

If I were even to mention twenty of them, I would feel much limited. However, let me just point to something that goes a bit beyond that repertoire, because I have a special relation with that piece. I'm talking about *Kyrie* for mixed choir, percussion, piano and string orchestra by Henryk Mikołaj Górecki [Boosey & Hawkes catalogue]. Originally, it was supposed to be part of the *Mass* that the composer was asked to write for John Paul II. But, despite being kindly urged by the Pope, he delayed the order. In effect, only one part was composed, which could easily function as a separate musical work. Being a member of the Silesian String Quartet, I have never had an opportunity to premiere a piece of an artist who is so close to me, therefore I was enthusiastic to present this composition to the world as a collaborative project of AUKSO and the Polish Radio Choir in April this year. Those eighteen minutes in the Archcathedral in Warsaw were almost a metaphysical experience for me.

Do you think that string orchestras have a place in the contemporary Polish reality?

In a case similar to ours all depends on the attitude of both the local authorities and the musicians. Luckily, the situation of AUKSO is clear: we are still in the game, which proves that a chamber orchestra can operate not only in a large metropolitan area, but also in a smaller town like Tychy. Grassroots cultural initiatives should have a green light, but we need to be careful. There are a lot of frauds in our country who create artificial entities, acting extemporaneously, without a long-term artistic goal. ■



REKOMENDACJE REPERTUAROWE

REPertoire RECOMMENDATIONS

...z instrumentem solowym /
with a solo instrument

Bujarski Zbigniew

Concerto per archi I (1979), 18'
vno solo-0000-0000-archi (esec: 11.0.3.3.1)

Chopin Fryderyk

I Koncert fortepianowy e-moll / Piano
Concerto No. 1 in E minor Op. 11 (1830), 40'
opracowanie na fortepian i orkiestrę
smyczkową / version for piano and string
orchestra
instr. / orch. Jan Lewtak

II Koncert fortepianowy f-moll / Piano
Concerto No. 2 in F minor Op. 21 (1830), 30'
opracowanie na fortepian i orkiestrę
smyczkową / version for piano and string
orchestra
instr. / orch. Jan Lewtak

Knittel Krzysztof

Nibiru (1987), 8'
cemb solo-0000-0000-archi (4.3.2.2.2)

Krenz Jan

Tryptyk na obój i małą orkiestrę smyczkową
/ Triptych for Oboe and Chamber String
Orchestra (2007), 12'

Lasoń Aleksander

A Little Book (2001), 15'
na klarnet i smyczki / for clarinet and string
orchestra

Łukaszewski Paweł

**Koncert na fortepian (organy) i orkiestrę
smyczkową / Concerto for Piano (Organ)
and String Orchestra** (1996), 11'
pf solo-0000-0000-archi (4.4.3.2.1)

Rogowski Ludomir Michał

Za przykładem słowika / Like a Nightingale
(1936), 4'
na sopran koloraturowy (lub flet) i orkiestrę
smyczkową / for coloratura soprano (or flute)
and string orchestra

Stachowski Marek

Concerto per viola ed orchestra d'archi
(1998), 20'
vla solo-0000-0000-archi (6.6.5.4.2)

Recitativo e la preghiera (1999), 12'
na wiolonczelę solo i zespół smyczkowy /
for cello and string ensemble
vc solo-0000-0000-archi (6.6.4.2.2)

Twardowski Romuald

Koncert na skrzypce i orkiestrę smyczkową
/ Concerto for Violin and String Orchestra
(2006), 20'

Poleca Maestro Piotr Sułkowski / Maestro Piotr Sułkowski Recommends

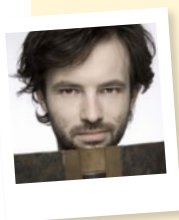


W szczególny sposób chciałbym rekomendować utwór *Recitativo e la preghiera* Marka Stachowskiego. To kompozycja niezwykle osobista, bogata w treść emocjonalną, pełna zadumy i kontemplacji. Przepiętna bólem, który daje się odczuć w przepięknych solach wiolonczeli, dialogujących z partią orkiestry.

One piece I especially want to recommend is *Recitativo e la preghiera* by Marek Stachowski. This is an incredibly personal composition, rich in emotional content, wistful and contemplative; filled with pain which can be felt in the gorgeous cello solos forming a dialogue with the orchestral part.

Photo: Tomasz Wazszczuk

Poleca Maestro Łukasz Borowicz / Maestro Łukasz Borowicz Recommends



Zdecydowanie: *Serenada* Mieczysława Karłowicza! Arcydzieło, które niestety pozostaje „zapomniane”, w szczególności za granicą. Polecam też szczególnie *Sinfoniettę* Kazimierza Serockiego, idealną do zaprezentowania na jednym koncercie z *Muzyką na instrumenty smyczkowe, perkusję i celestę* Beli Bartoka, lub *Sinfonia rustica* Andrzeja Panufnika.

Definitely: Mieczysław Karłowicz's *Serenade*! A master work that unfortunately remains “forgotten”, especially abroad. I also particularly recommend Kazimierz Serocki's *Sinfonietta*, which is ideal to perform in one concert alongside Bela Bartok's *Music for strings, percussion and celeste* or the *Sinfonia Rustica* by Andrzej Panufnik.

Photo: Justyna Maliniczuk

Poleca Maestro Michał Dworzyński / Maestro Michał Dworzyński Recommends



Polecam trzy różne w charakterze utwory: *Koncert na orkiestrę smyczkową* Grażyny Bacewicz – znakomity, pełen dramaturgii i wewnętrznej dynamiki, wykorzystujący w pełni wykonawcze i brzmieniowe możliwości instrumentów smyczkowych, *Soliloquium II* Wojciecha Ziemowita Zycha – nietypowy ze względu na ustawienie wykonawców, które daje interesujący i oryginalny efekt przestrzenności brzmienia, oraz *Pożegnanie Ellenai* Feliksa Nowowiejskiego, w którym muzyka współgra z recytowanymi jednocześnie fragmentami z poematu Juliusza Słowackiego *Anielli*. Utwór ten głęboko zapada w pamięć. Polecam go szczególnie na koncerty rocznicowe dla uczczenia wielkich wydarzeń z historii Polski.

I recommend three pieces quite varied in character: the *Concerto for string orchestra* by Grażyna Bacewicz – an excellent work full of drama and internal dynamic, which takes full advantage of the performance and tone colour possibilities of string instruments, the *Soliloquy II* by Wojciech Ziemowit Zych – a not-so-ordinary piece with a placement of performers which gives it an interesting and original spatial sound effect, and also *Farewell to Ellenai* by Feliks Nowowiejski, in which the music is complemented by recitation of excerpts from the Juliusz Słowacki epic poem *Anielli*. This is a memorable work. I recommend it especially for anniversary concerts which commemorate Polish historical events.

Photo: Michał Ramus

Poleca Maestro Jacek Rogala / Maestro Jacek Rogala Recommends



Chciałbym przypomnieć i zarekomendować dwie kompozycje. *La novella d'inverno (Opowieść zimowa)* Marty Ptaszyńskiej to krótka miniatura z 1984, oparta na głębokim przekształcaniu ukrytego cytatu z Antonia Vivaldiego. Indywidualne prowadzenie i zaplątanie partii poszczególnych instrumentów, ciągła zmienność kolorystyki oraz kontrasty pomiędzy statyką i ruchem budują specyficzną, odrealnioną nastrojowość. *Aus aller Welt stammende* Zygmunta Krauzego na 10 instrumentów smyczkowych z 1973 warto przypomnieć choćby z okazji Roku Oskara Kolberga, gdyż kompozytor cytuje tu *in crudo* muzykę ludową. Czyni to jednak w charakterystyczny dla siebie sposób, tworząc swoisty *collage*, dzięki któremu istniejące w wykorzystanym materiale elementy tonalności całkowicie pozbawione zostały oczekiwanych kontekstów i napięć harmonicznym. Jednocześnie utwór wpisuje się w charakterystyczną i wciągającą, wywiedzioną z malarstwa Władysława Strzemińskiego ideę unizmu, czyli ujednolicenia czy też niezmienności przebiegu.

I would like to recommend and remind you of two compositions. *La novella d'inverno (Winter Tale)* by Marta Ptaszyńska is a short miniature composed in 1984, based on a deep transformation of a hidden quotation from Antonio Vivaldi. Individual lines and intertwining of the instruments, constant changes in colour and contrasts between statics and movement create a specific, unreal atmosphere. *Aus aller Welt stammende* by Zygmunt Krauze: a composition for 10 string instruments from 1973 is worth recommending especially in the Oskar Kolberg Year, since the composer quotes folk music *in crudo*. However, the way he does it is very typical of him: he creates a specific collage, which deprives the tonal elements that are present in the material used of expected contexts and harmonic accents. At the same time, the piece fits well in the characteristic and engrossing idea of unism, originating from painting of Władysław Strzemiński, i.e. the idea of unification or inalterability of the course.

Photo: Marcin Janda

Dr Jekyll and Mr Hyde

Z Janem Kantym Pawлу́skiewiczem, rozpoczynającym współpracę z Polskim Wydawnictwem Muzycznym, rozmawia Alina Sikorska.

Anna Sikorska talks to Jan Kanty Pawлу́skiewicz as he begins his cooperation with PWM Edition

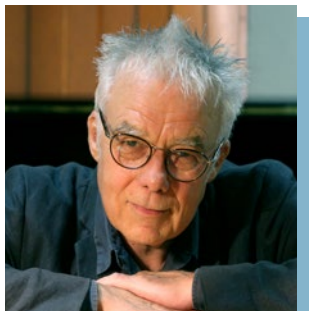


Photo: Maria Wilczona Hubner / PWM

JAN KANTY PAWЛУ́SKIEWICZ

Kompozytor muzyki teatralnej, filmowej i rozrywkowej oraz większych form, takich jak musical, opera, oratorium, misterium. Współzałożyciel grupy Anawa. Jego piosenki mają w swoim repertuarze najbardziej znani polscy wokaliści. Laureat licznych nagród; czterokrotnie nominowany do nagrody polskiego przemysłu fonograficznego Fryderyk. Jego drugą pasją jest malarstwo – stosuje technikę żel-art, której jest twórcą.

A composer of theatre and film music, songwriter. Also composes large-scale works: musicals, operas, oratorios and mysteries. Co-creator of the legendary group Anawa. His songs are featured in the repertoire of Poland's leading vocalists. Recipient of many awards, and four-time nominee of the Polish phonographic industry prize, the Fryderyk. His other passion is painting using the gel-art technique he invented himself.

JAN KANTY PAWЛУ́SKIEWICZ
**Nieszpory Ludźmierskie /
Ludźmierz Vespers** (1992), 48'
tekst / text: L.A. Moczulski
6 voci soli-coro misto-2120-2020-batt
arm-archi

JAN KANTY PAWЛУ́SKIEWICZ
**Harfy Papuszy /
Papusza's Harps** (1993), 67'
Poemat symfoniczny / Symphonic
poem
25, MS, Bar soli-coro misto-2232-4321-
batt pf 2ar-archi
tekst / text: B. Wajs-Papusza

Czuje się Pan bardziej kompozytorem czy bardziej malarzem?

Kiedy zajmuję się malarstwem, muzyka nie istnieje, a kiedy muzyką, nie istnieje malarstwo. Jak jestem Dr Jekyll, to jestem Dr Jekyll, a jak Mr Hyde, to Mr Hyde. Są to różne formy przekazu lub raczej różne rodzaje porozumiewania się z kimś, kto jest wrażliwy na kolor, formę, kompozycję lub na ciszę, dźwięk, frazę. Czuje się jednym i drugim.

Pana twórczość to nie tylko znane wielu pokoleniom piosenki, ale także wielkie formy, wśród których znajdują się *Nieszpory Ludźmierskie*, a także muzyka filmowa. Muzyka do *Papuszy* została w zeszłym roku uznana za najlepszą muzykę filmową na Festiwalu Filmowym w Gdyni. Można powiedzieć, że za cokolwiek się Pan zabierze, wychodzi Panu znakomicie.

To raczej wrażenie bardzo powierzchowne, bo napisałem dużo muzyki offowej. Napisałem też kilka dużych form, które nie jest łatwo wystawić. *Nieszpory Ludźmierskie* są jakimś fenomenem. Rozmawiamy niejako w przededniu ukazania się ich partytury w PWM, a to wydawnictwo to wielkie archiwum wybitnych utworów kompozytorów najwyższej rangi. Znaleźć się w tym gronie to dla mnie honor i powód do dumy.

Jakiej muzyki Pan słucha?

Najchętniej Mahlera. Bardzo jest mi bliżki przez formę, rozbudowane instrumentarium, skłonność do kiczu, cytaty, niesłychaną rzetelność w partyturze i zmysłowość wypowiedzi. Od zawsze bliski jest mi również Szymanowski.

Do której swojej kompozycji ma Pan największy sentyment?

Do *Harf Papuszy* – kiedy jeszcze o Papuszy mało kto słyszał, moja fascynacja jej poezją była tak wielka, że nauczyłem się języka cygańskiego, a do frazy cygańskiej Papuszy pisałem muzykę.

Całość wywiadu dostępna na stronie:
▶ [www.pwm.com.pl/pl/news/show/
3458365.html](http://www.pwm.com.pl/pl/news/show/3458365.html)

Do you feel that you are more of a composer or more of a painter?

When I deal with painting, music doesn't exist, when I deal with music, painting doesn't exist. When I'm Dr Jekyll, I'm Dr Jekyll, and when I am Mr Hyde, I'm Mr Hyde. They are different forms of communication or rather different types of interaction with someone who is sensitive to colour, form, composition or silence, sound and phrase. I feel I am both.

Your creative output consists of more than the songs known to so many generations, there are large-scale pieces, such as the *Ludźmierz Vespers*, as well as film music. The music for *Papusza* was named as the best soundtrack at last year's Gdynia Film Festival. One can say that whatever you set out to do turns out great.

The impression is rather superficial, because I've written a lot of music that is out of the mainstream. I've also written a few large-scale works that are not easy to put on. The *Ludźmierz Vespers* are some sort of a phenomenon. We are speaking on the brink of the publication of the score by PWM, a very capacious archive of excellent works by composers of the highest rank. To be among them is an honour and source of pride for me.

What kind of music do you listen to?

I'm keen on Mahler. I feel a real closeness with him because of his use of form, the extensive use of instruments, his predilection for kitsch, for quotes, and his incredible solidity and sensuality of expression. I've always felt close to Szymanowski as well.

Which of your compositions are you most sentimental about?

Papusza's Harps (Harfy Papuszy) – In times when almost no one had heard of *Papusza* my fascination with her poetry was so great that I studied the language of the Gypsies and wrote music to *Papusza's* Gypsy phrase.

Full interview available at:
▶ [www.pwm.com.pl/en/news/show/
3458365.html](http://www.pwm.com.pl/en/news/show/3458365.html)

Festiwal Kompozytorów Polskich

The Polish Composers Festival

W dniach 9-11 października 2014 w Bielsku-Białej odbędzie się XIX Festiwal Kompozytorów Polskich im. prof. H.M. Góreckiego. Bohaterami tegorocznej edycji będą Oskar Kolberg w dwusetną rocznicę urodzin, Andrzej Panufnik w 100-lecie urodzin oraz Henryk Mikołaj Górecki i jego syn Mikołaj Górecki. Podczas koncertu finałowego zabrzmie m.in. *Gloria* na chór mieszany i orkiestrę smyczkową Mikołaja Góreckiego. Wystąpi Orkiestra i Chór Filharmonii Śląskiej pod dyktando Mirosława Jacka Błaszczyka. Będzie to prawykonanie tego utworu.

The 19th Henryk Mikołaj Górecki Polish Composers Festival will be held in Bielsko-Biala from October 9th through 11th, 2014. This year, the festival will feature Oskar Kolberg, on his 200th birthday, Andrzej Panufnik on his 100th birthday as well as Henryk Mikołaj Górecki and his son Mikołaj Górecki. During the finale concert, *Gloria* for mixed choir and orchestra by Mikołaj Górecki will be performed by the Silesian Philharmonic Orchestra and Choir under the direction of Jacek Błaszczyk. It will be the premiere performance of the piece.

Festiwal Muzyki Filmowej

The Film Music Festival

W dniach 25-28 września w Krakowie odbędzie się VII Festiwal Muzyki Filmowej – impreza unikatowa na skalę europejską zarówno pod względem technologii dźwięku i obrazu, jak i rozmachu wykonawczego oraz poziomu artystycznego. Polskie Wydawnictwo Muzyczne będzie partnerem tego wydarzenia. W ostatnim dniu festiwalu, w Filharmonii Krakowskiej odbędzie się wyjątkowy koncert, na którym młodzież wykona utwory Macieja Zielińskiego i Wojciecha Kilara. Orkiestrą złożoną z uczniów szkół muzycznych dyrygować będzie Monika Bachowska.

From September 25th through 28th, the 7th Film Music Festival will take place in Krakow. It is a unique event in Europe in terms of sound and motion picture technology as well as the scale and level of artistic performance. PWM Edition will be a partner of the festival. On the last day, a concert will be held in which young musicians will perform works by Maciej Zieliński and Wojciech Kilar. The orchestra, comprising of music pupils will be conducted by Monika Bachowska.



Photo: Jacek Perewé

Motion Trio dla PWM

Motion Trio to jedna z najznakomitszych formacji akordeonowych na świecie. Dysponujący brawurową techniką muzyki, z ogromną kulturą muzyczną i wielką wrażliwością potrafią wyczarować z akordeonu paletę brzmień równą orkiestrze symfonicznej. Oprócz kompozycji własnych, dzieł pisanych na ich zamówienie, artyści chętnie wykonują opracowania muzyki klasycznej i współczesnej, których większości autorem jest Janusz Wojtarowicz, lider zespołu. Już jesienią nakładem PWM ukażą się trzy publikacje, które zachwycą zespoły akordeonowe i ich publiczność na całym świecie. Będą to: *Obererek* Grażyny Bacewiczówny, *Trzy utwory w dawnym stylu* Henryka Mikołaja Góreckiego i *Bukoliki* Witolda Lutosławskiego.

Motion Trio for PWM

Motion Trio is one of the most exceptional accordion formations in the world. The musicians – possessing daring technical capabilities, a great sense of musical culture and high sensitivity – conjure up a palette of tone colours equal to a symphony orchestra. Aside from their own compositions and commissioned works, these artists readily perform classical and contemporary pieces arranged by the – for the most part – the ensemble leader, Janusz Wojtarowicz. This autumn, PWM is launching three publications which will thrill accordion ensembles and their audiences all over the world. The featured works are *Obererek* by Grażyna Bacewicz, *Three Pieces in Old Style* by Henryk Mikołaj Górecki and Witold Lutosławski's *Bukoliki*.

Dzieła Szymanowskiego w Krakowie

Szymanowski's works in Krakow

18 października 2014 w Filharmonii Krakowskiej odbędzie się uroczysty koncert z okazji zakończenia edycji Dzieł Wszystkich Karola Szymanowskiego. W programie koncertu są Uwertura koncertowa E-dur op. 12, *Pieśni miłosne Hafiza* na głos i orkiestrę op. 26 oraz IV Symfonia *Koncertująca* op. 60 Karola Szymanowskiego. Wystąpią Ewa Kupiec (fortepian), Urszula Kryger (mezzosopran) oraz Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Krakowskiej pod dyktando Michała Dworzyńskiego.

On October 18th, 2014 a festive concert will be held at the Krakow Philharmonic to celebrate the completion of the Karol Szymanowski Collected Works Edition. The programme includes the E major Concert Overture op. 12, *The Love Songs of Hafiz* for voice and orchestra op. 26 and the Symphony Concertante No. 4 op. 60, all by Karol Szymanowski. The concert will feature Ewa Kupiec (piano), Urszula Kruger (mezzo-soprano) and the Krakow Philharmonic Symphony Orchestra under the direction of Michał Dworzyński.

Światowe Dni Muzyki 2014

World Music Days 2014

Prestigious festival World Music Days (Światowe Dni Muzyki) będzie w tym roku gościł we Wrocławiu. Od 3 do 12 października usłyszeć będzie można najciekawsze utwory muzyki współczesnej wyselekcjonowane przez jury Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Współczesnej (ISCM), w tym kompozycje dostępne z katalogu PWM: Zygmunta Krauzego, Witolda Lutosławskiego, Pawła Łukaszewskiego, Elżbiety Sikory, Karola Szymanowskiego i Agaty Zubeł.

This year, Wrocław will play host to the prestigious festival known as World Music Days. The most interesting contemporary pieces of music, selected by the International Society for Contemporary Music (ISCM), can be heard from October 3rd through 12th. This will include compositions available from the PWM catalogue: works by Zygmunt Krauze, Witold Lutosławski, Paweł Łukaszewski, Elżbieta Sikora, Karol Szymanowski and Agata Zubeł.

W dniach 11-18 października 2014 odbędzie się w Tychach XV Międzynarodowy Festiwal „Śląska Jesień Gitarowa”. Podczas koncertu inauguracyjnego będzie miało miejsce prawykonanie utworu *Arioso e furioso – Koncertu na gitarę, smyczki i perkusję* Mikołaja Góreckiego. Utwór zabrzmiał w wykonaniu Łukasza Kuropaczewskiego oraz Orkiestry Kameralnej AUKSO pod dyktando Marka Mosia.

„Śląska Jesień Gitarowa” to nie tylko koncerty z orkiestrą i recitale gitarowe wybitnych artystów, ale też Międzynarodowy Konkurs Gitarowy im. Jana Edmunda Jurkowskiego dla młodych muzyków, lekcje mistrzowskie, wykłady i wystawy.

Więcej informacji na stronie www.guitar.tychy.pl

The 15th edition of the „Silesian Guitar Autumn” International Festival, will be held in Tychy from October 11th through 18th. During the inaugurating concert, a premiere of *Arioso et Furioso – a concerto for guitar, strings and percussion* by Michał Górecki will take place. The piece will be performed by Łukasz Kuropaczewski and the AUKSO Chamber Orchestra under the direction of Marek Moś.

The “Silesian Guitar Autumn” brings more than just concerts with the orchestra and guitar recitals by excellent artists – the Jan Edmund Jurkowski International Guitar Competition for young musicians, master classes, lectures and exhibitions. Find out more at www.guitar.tychy.pl

Requiem Maciejewskiego
w Berlinie

Maciejewski’s
Requiem in Berlin

Najsłynniejsze, monumentalne dzieło Romana Maciejewskiego zabrzmiało 5 września w Berlinie podczas koncertu z okazji 100-lecia wybuchu I wojny światowej i 75-lecia rozpoczęcia II wojny światowej. Dedykowane przez kompozytora ofiarom wszelkich wojen *Requiem* wykonają Orkiestra Filharmonii Poznańskiej i MDR Rundfunkchor Leipzig pod dyktando Łukasza Borowicza oraz soliści: Wioletta Chodowicz, Agnieszka Rehlis, Martin Homrich i Adam Palka. Koncert poprowadzi reżyser Krzysztof Zanussi. Patronat nad wydarzeniem objęli ministrowie kultury z Polski i Niemiec.

Roman Maciejewski’s most famous, monumental work will be performed during a concert celebrating the 100th anniversary of the start of WWI and the 75th anniversary of the start of WWII. The *Requiem*, which the composer dedicated to war victims will be played by the Poznań Philharmonic Orchestra and sung by the MDR Rundfunkchor Leipzig under the direction of Łukasz Borowicz. The soloists will be Wioletta Chodowicz, Agnieszka Rehlis, Martin Homrich and Adam Palka. The concert will be hosted by the film director Krzysztof Zanussi.

Kalendarium koncertów / Concert Calendar

Data / Date	Kompozytor i tytuł / Composer and title	Wykonawcy / Performers	Miejsce / Place
05.09.	Roman Maciejewski <i>Missa pro defunctis (Requiem)</i>	Orkiestra i Chór Filharmonii Poznańskiej / Poznań Philharmonic Orchestra and Choir, Ł. Borowicz (dir.), soliści / solo voices: M. Hoffman, K. Gumoś, M. Homrich, A. Palka	Berlin (Niemcy / Germany)
15.09.	Mieczysław Karłowicz <i>Serenada / Serenade</i> Wojciech Kilar <i>Krzesany</i> Henryk Mikołaj Górecki <i>Trzy utwory w dawnym stylu / Three Pieces in Old Style</i> Witold Lutosławski <i>Mala suite / Little Suite</i>	Orkiestra Symfoniczna UMFC i studenci Uniwersytetu Keimyung / F. Chopin Music University and Keimyung University Symphony Orchestra, A. Wit (dir.)	Daegu (Korea)
18-20.09.	Ignacy Jan Paderewski <i>Manru</i> Mieczysław Karłowicz <i>Rapsodia litewska / Lithuanian Rhapsody</i>	Orkiestra Opery na Zamku, G. Berg (dir.)	Greifswald (Niemcy / Germany)
26-27.09.	Zygmunt Noskowski <i>Variations sur un theme original e-moll</i>	Calgary Philharmonic Orchestra, E. Agopian (dir.)	Calgary (Kanada / Canada)
09.10.	Mieczysław Karłowicz <i>Symfonia e-moll „Odrodzenie” / Symphony in E minor 'Rebirth' Op. 7</i>	Lahti Symphony Orchestra, E. Stier (dir.)	Lahti (Finlandia / Finland)
10.10.	Paweł Mykietyn <i>Hommage à Oskar Dawicki</i> Wojciech Kilar <i>Śmierć i dziewczyna / Death and the Maiden</i>	Orchestre Philharmonique de Radio France, D. Ang (dir.) prawykonanie / world premiere	Paryż / Paris (Francja / France)
10.10.	Aleksander Nowak <i>Dark Haired Girl in a Black Sports Car</i>	Orkiestra Filharmonii Szczecińskiej, Ch. Munroe (dir.)	Szczecin (Poland)
11.10.	Mikołaj Górecki <i>Arioso e furioso</i>	Ł. Kuropaczewski, Orkiestra Kameralna AUKSO, M. Moś (dir.) prawykonanie / world premiere	Tychy (Poland)
11.10.	Mikołaj Górecki <i>Gloria</i>	Chór i Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Śląskiej / Silesian Philharmonic Orchestra and Choir, M.J. Błaszczuk (dir.) prawykonanie / world premiere	Bielsko-Biała (Poland)
11.10.	Paweł Łukaszewski <i>Litania de Sanctis Martyribus</i>	Orkiestra Symfoniczowa Bydgoskich / Bydgoszcz Symphony Orchestra, chór Adoramus / Adoramus choir, B. Weiser-Lada (dir.) prawykonanie / world premiere	Ślubice (Poland)
03.11.	Stanisław Moniuszko <i>Straszny dwór: Mazur / Haunted Manor: Mazurka</i> Mieczysław Karłowicz <i>Symfonia „Odrodzenie” op. 7 / Symphony in E minor 'Rebirth' Op. 7</i>	Filharmonia Tama, Ch. Imamura (dir.)	Tokio (Japonia / Japan)
13.11.	Karol Szymanowski <i>Harnasie</i>	Filharmonia Tama Ch. Imamura (dir.)	Inagi (Japonia / Japan)

Na kilka tygodni przed prawykonaniem *Requiem* Pawła Łukaszewskiego podczas Presteigne Festival w Walii, o nowym utworze, powstałym na zamówienie Joyful Company of Singers, rozmawiała z kompozytorem Karolina Kolinek-Siechowicz.

A few weeks before the world premiere of *Requiem* by Paweł Łukaszewski at the Presteigne Festival in Wales, Karolina Kolinek-Siechowicz talked to the composer about the new piece, written on the commission of the Joyful Company of Singers.



Photo: Mariusz Malowski / PWM

Bez rozdzierania szat Without rending of garments

Czuje się Pan kontynuatorem tradycji komponowania wielkich mszy żałobnych czy raczej proponuje Pan własną wizję tej formy?

Tradycja dała mi podstawy, aby w oparciu o dokumenty Kościoła Katolickiego solidnie zastanowić się nad przesłaniem, które liturgia żałobna niesie ze sobą. Aby zacząć od początku, należało pochylić się nad sensem śmierci w wierze chrześcijańskiej. Nie można kojarzyć współczesnej liturgii żałobnej z rozdzieraniem szat, zakładaniem woalki, czy tarzaniem się w popiele. Nie ma już zwyczaju rwania włosów i angażowania zawodzących płaczków. Już św. Cyprian z Kartaginy (III w.) przypominał, że „nie należy płakać nad tymi, którzy odeszli, ani nakładać czarnych szat, skoro umarli przywdziali białe szaty w niebie”.

Utwór jest także osobistym hołdem złożonym m.in. zmarłym niedawno Wojciechowi Kilarowi i Johnowi Tavenerowi. Czy w *Requiem* możemy odnaleźć wpływ ich twórczości na Pana styl?

Dedykacje, które umieściłem w partyturze są raczej próbą dostrzeżenia drogi, którą wybrali i podążali – drogi, polegającej na zagłębianiu się w duchowy i mistyczny aspekt tworzenia muzyki sakralnej.

Czy dwie wersje *Requiem* – kameralna, która będzie miała swoje prawykonanie 24 sierpnia w Presteigne, i symfoniczna, którą usłyszymy po raz pierwszy 31 października w Krakowie, różnią się od siebie zasadniczo?

Anglicy zamówili u mnie wersję kameralną, z mniejszą orkiestrą, chciałem jednak uzupełnić ją o niektóre instrumenty dęte i perkusyjne oraz fortepian – stąd powiększenie obsady, służące kolory-

stycie i brzmieniu. Warstwa wokalna pozostaje taka sama. W ten sposób utwór może być wykonywany zarówno przez duże zespoły filharmoniczne, jak i przez chóry akademickie czy katedralne.

Jest Pan zwolennikiem silnego związku muzyki sakralnej z liturgią. Jak ważne jest dla Pana, aby Pana muzyka żyła wśród wiernych, także tych, którzy na co dzień nie interesują się muzyką współczesną?

Muzyka sakralna niesie wielki ładunek emocji, ale ma jeszcze kilka innych zadań. Należy do nich przede wszystkim mobilizowanie człowieka do refleksji i rozwijania życia wewnętrznego. Myślę, że takie dążenia mogą być wartością dla wszystkich. ■

Całość wywiadu dostępna na stronie:
► www.pwm.com.pl/pl/page/calosc.html

Do you consider yourself a follower of the tradition of composing great funeral masses or you rather propose your own vision of that form?

Tradition gave me the tools to think of the message of the funeral liturgy, on the basis of the documents of the Catholic Church. To start from the beginning, you had to focus on the meaning of death in Christian faith. You cannot relate the modern funeral liturgy to rending your garments, wearing funeral veils, or rolling in the ash. The habit of lamenting and engaging professional weepers is gone. It was already Saint Cyprian of Carthage (3rd c.) who said: “Weep not over the deceased, nor wear black clothes, as the dead are clad in white robes in heaven”.

The work is also your personal tribute to people who were close to you and who passed away recently, i.e. to two compos-

ers: Wojciech Kilar and John Tavener. Can we find their influence on your individual style in *Requiem*?

Dedication in my score is rather an attempt to discover their chosen way that focused on the spiritual and mystic aspect of composing sacral music.

Do the two versions of *Requiem*: the chamber version that will have its premiere on 24th August in Presteigne and the symphonic one that will be first performed on 31st October in Kraków, differ from each other?

I was commissioned to write a chamber version, with a smaller orchestra, probably due to practical reasons. However, I wanted to enrich it with some wind and percussion instruments, as well as with the piano, hence the expanded instrumentation that adds to the colour and sound of the piece. The vocal part remains the same. Therefore, the piece can be performed both by bigger philharmonic ensembles and by academic or church choirs whose conductors look for a new and interesting repertoire.

You believe in a strong relation of sacral music and liturgy. How important is it for you to have your music live among the followers of the Church and those who are not normally interested in contemporary music?

It is every composer's dream to find recipients for his music. Sacral music has a huge emotional load, but it also serves some other purposes. It is mostly supposed to encourage our reflection and spiritual growth. I think that can be beneficial for everyone. ■

Full interview available at:
► www.pwm.com.pl/en/page/calosc.html

Po premierze *Moby Dicka* After the premiere of *Moby Dick*

25 czerwca na deskach Teatru Wielkiego – Opery Narodowej po raz pierwszy zabrzmiało monumentalne dzieło Eugeniusza Knapika – opera-misterium *Moby Dick*.

The premiere of the new monumental mystery opera by Eugeniusz Knapik, *Moby Dick*, took place on June 25 on the stage of the Teatr Wielki-Polish National Opera in Warsaw.



Photo: Krzysztof Bielicki/Teatr Wielki – Opera Narodowa

„Muzyka unosi słuchacza w świat, gdzie nie widać brzegu. Podziwiamy potęgę dźwiękowego żywiołu, ale jednocześnie fale brzmień jednostajnie kołyszą aż do znużenia. W tej operze odnaleźć można najważniejsze cechy muzyki Eugeniusza Knapika, który chętnie odwołuje się do tradycji. Są w *Moby Dicku* echa Wagnera czy Brittena, ale i staropolski cytat z Wacława z Szamotuł. Całość jest świetnie zorkiestrowana, a dyrygent Gabriel Chmura, który umie sobie radzić z materią wielkiej symfoniki, potrafi wydobyć walory tej partytury”. [Jacek Marczyński, Ocean zalewa scenę, „Rzeczpospolita”](#)

„To właściwie bardziej kantata niż opera – akcji prawie nie ma, bardzo wolno się rozwija; w III akcie tylko nieco przyspiesza. Muzyka potężna, głęboko osadzona w tradycji, słychać Brittena, ale i Wagnera, Szymanowskiego, ale i Lutosławskiego (są też dwa cytaty z *Już się zmierzcha* Wacława z Szamotuł – zapewne hołd dla pedagoga Knapika, Henryka Mikołaja Góreckiego, ale w przeciwieństwie do zastosowań, jakie z niego robił profesor, stosunkowo mało zniekształcone). Jest jednak bardzo spójna i brzmi smacznie – Knapik jest wspaniałym fachowcem instrumentacji”. [Dorota Szwarzman, Morskie opowieści, blog „Co w duszy gra”](#)

„Polski kompozytor z pomocą librecisty Krzysztofa Koehlera wyluskał z powieści to, co w niej symboliczne i archaiczne, mające korzenie w tradycji judeochrześcijańskiej. Jakby mało było w tekście Melville’a symboliki biblijnej, libretto inkrustowano fragmentami innych tekstów Starego Testamentu, a także między innymi *Raju utraconego* Milтона. W większości opisują one morskie monstra – wieloryby, w których objawia się moc Stwórcy. W operze Knapika warstwa fabularna sprowadzona została do niezbędnego minimum, jest pretekstem do retorycznych rozważań nad ludzkim losem i przeznaczeniem”. [Bartosz Kamiński, Religijna przypowieść albo ryba przysposobiona, „Ruch Muzyczny”](#)

„*Moby Dick* Knapika/Koehlera operą – w tradycyjnym tego gatunku rozumieniu – właściwie nie jest. Jest statycznym monumencie. Język znakomicie od strony warsztatowej skomponowanej, tonalnej muzyki – wydaje się – pochodzi sprzed stu lat. I nie byłoby w tym nic złego – zwłaszcza, że jest to przywołanie późnej tonalności naprawdę pierwszej próby – gdyby fenomenalna, gęsta instrumentacja partii orkiestry, wzbogacona późnoromantyczną chromatyką, a miejscami nawet politonalnością, oprócz zimnej niczym morskie odmęty powagi miała jeszcze drugie oblicze, nieodzowne w gatunku opery – gdyby w partiach śpiewanych wniosła nieco więcej ekspresji i życia”. [Ewa Szczecińska, Religijna przypowieść albo ryba przysposobiona, „Ruch Muzyczny”](#)

“Music takes the listener into the world without a shore. We admire the power of the element of sound, but, at the same time, we are monotonously moved to and fro by the sound waves and eventually driven to fatigue. This opera shows the most important characteristics of the music of Eugeniusz Knapik who often refers to tradition. *Moby Dick* contains echoes of Wagner or Britten, but also a quotation from a Renaissance Polish composer, Wacław z Szamotuły. The orchestration is excellent, and the conductor Gabriel Chmura, who is a master in great symphonic matter, brings out the best qualities of the score”. [Jacek Marczyński, Ocean zalewa scenę, „Rzeczpospolita” daily](#)

“It is more a cantata than an opera – the plot is almost not there, it develops very slowly, to slightly accelerate in Act 3. The music is powerful and deeply rooted in tradition, with traces of Britten, but also Wagner, Szymanowski and Lutosławski (there are two quotations from *Już się zmierzcha* [Twilight is Near] by Wacław z Szamotuły, which may be considered a tribute to Knapik’s teacher, Henryk Mikołaj Górecki. Yet, in contrast to the professor, Knapik does not distort them so much). It is, however, very consistent and sounds tasty – Knapik is a professional in instrumentation”. [Dorota Szwarzman, Morskie opowieści \(Sea Stories\), „Co w duszy gra” \(The Sound of the Soul\) blog](#)

“The Polish composer, with the help of a librettist Krzysztof Koehler, took from the novel the symbolic and archaic elements that are rooted in the Judaeo-Christian tradition. As if there were not enough biblical symbols in Melville’s text, the authors encrusted the libretto with fragments of other texts from the Old Testament and i.a. *Paradise Lost* by John Milton. These fragments are mostly devoted to sea monsters, whales, treated as a revelation of the Creator’s might. The plot of Knapik’s opera is reduced to the minimum; it is only a pretext to the rhetoric on human fate and destiny”. [Bartosz Kamiński, Religijna przypowieść albo ryba przysposobiona \(A religious parable or the fish adapted\), „Ruch Muzyczny”](#)

“In a traditional understanding of the genre, *Moby Dick* by Knapik/Koehler is not a true opera. It is a static monument. The language of this brilliantly composed tonal music seems to be a hundred years old. There would be nothing wrong with that, particularly since this is a first-class reference to the latest tonality, if not for the fact that the phenomenal, dense instrumentation of the orchestra, enriched by Late Romantic chromaticisms or even polytonality, lacks the second dimension, the second face that is indispensable for an opera genre. Apart from the cold gravity of the sea depths, the vocal parts have not much expression or life”. [Ewa Szczecińska, Religijna przypowieść albo ryba przysposobiona \(A religious parable or the fish adapted\), „Ruch Muzyczny”](#)

Święto muzyki polskiej w Walii

A celebration of Polish music in Wales

Blisko 25 wydarzeń artystycznych, błyskotliwie ułożony program, siedem prawykonan i kilka premier brytyjskich, znakomici artyści i wierna publiczność. 26 sierpnia zakończył się trwający ponad tydzień festiwal muzyczny w walijskim miasteczku Presteigne. Kierowana przez dyrygenta i kompozytora George'a Vassa impreza od lat przyciąga niezwykłą rodzinną atmosferą i repertuarem, w którym obok utworów muzyki dawnej prezentowane są dzieła najnowsze twórców z całego świata. W tym roku głównym bohaterem festiwalu była muzyka polska. Oprócz kompozycji Grażyny Bacewicz, Witolda Lutosławskiego, Andrzeja Panufnika, Henryka Mikołaja Góreckiego i Krzysztofa Pendereckiego w XII-wiecznym Kościele św. Andrzeja zabrzmiała muzyka młodszej generacji polskich twórców. Zamówione przez festiwal przy wsparciu Instytutu Adama Mickiewicza *Requiem* Pawła Łukaszewskiego zachwyciło publiczność nie tylko liryzmem i medytacyjną narracją, ale także optymizmem i nadzieją. Również *Concello* na wiolonczelę i orkiestrę smyczkową Macieja Zielińskiego, w interpretacji zjawiskowej Gemmy Rosefield, długo nie da o sobie zapomnieć.

Almost 25 artistic events, a brilliant program, seven world premieres and a few British premieres, excellent artists and a faithful audience. 26 August marked the end of an over ten-day long musical festival which took place in the Welsh town of Presteigne. The event, ran by composer and conductor George Vass has drawing in listeners for years with its extraordinary familial atmosphere and programme, in which newest music by composers from all over the world is presented alongside early music. This year, the festival featured Polish music. Aside from compositions by Grażyna Bacewicz, Witold Lutosławski, Andrzej Panufnik, Henryk Mikołaj Górecki and Krzysztof Penderecki, music by Poland's younger generation was presented in the 13th century St. Andrew's church. The *Requiem* by Paweł Łukaszewski, a work commissioned by the festival with the support of the Adam Mickiewicz Institute thrilled the audience not only with its lyricism and meditative narration, but also optimism and hope. Likewise, the *Concello* by Maciej Zieliński, interpreted with phenomenal technique and exceptional musicality by Gemma Rosefield will not let itself be forgotten for a long time.



Photo: Malja Brejda EOK

Muzyka Polska na Żuławach

W dniach 17-22 lipca 2014 roku odbyła się pierwsza edycja Ogólnopolskiego Festiwalu „Muzyka polska na Żuławach”. W zabytkowych kościołach w Pasłęku, Dzierzgoniu, Krzyżanowie k. Starego Pola, Nowym Dworze Gdańskim, Pruszcze Gdańskim i Jantarze Elbląska Orkiestra Kameralna pod batutą Maestro Marka Mosia zagrała cykl sześciu koncertów muzyki polskiej. W programie znalazły się inspirowane folklorem utwory mistrzów: Fryderyka Chopina, Karola Lipińskiego, Henryka Wieniawskiego, Ignacego Jana Paderewskiego, Mieczysława Karłowicza, Grażyny Bacewicz, Witolda Lutosławskiego, Andrzeja Panufnika i Wojciecha Kilara. Elbląskim muzykom towarzyszył młody skrzypek Janusz Wawrowski.

Polish Music in Żuławy

This year, the first edition of the National Festival “Polish Music in Żuławy” took place from July 17th – 22nd. The Elbląg Chamber Orchestra under the direction of Maestro Marek Moś performed six concerts featuring Polish music in the historical churches of Pasłęk, Dzierzgoń, Krzyżanów near Stare Pole, Nowy Dwór Gdański, Pruszcz Gdański and Jantar. Programme included folk-inspired works by the masters: Frederic Chopin, Karol Lipiński, Henryk Wieniawski, Ignacy Jan Paderewski, Mieczysław Karłowicz, Grażyna Bacewicz, Witold Lutosławski and Wojciech Kilar. The Elbląg musicians were joined by the young violinist Janusz Wawrowski.

Agata Zubel laureatką nagrody ZKP

Agata Zubel receives ZKP award

Agata Zubel dołączyła do grona laureatów Dorocznej Nagrody Związku Kompozytorów Polskich. Kompozytorka została wyróżniona za wybitne osiągnięcia twórcze, w szczególności za utwory *Cascando*, *Not I* i *IN*. Oprócz Agaty Zubel Jury uhonorowało Martę Szokę (nagroda doroczna) oraz Szymona Bywalca i dr hab. Iwonę Lindstedt (nagrody honorowe). Uroczystość wręczenia nagród odbędzie się 23 września w warszawskiej siedzibie Związku, podczas 57. Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień”.

Agata Zubel has joined the group of laureates of the Annual Award of the Polish Composers Association (ZKP – Związek Kompozytorów Polskich). The composer was honoured for outstanding creative



Photo: Marta Filipczyk / PWM

achievement, especially for the works *Cascando*, *Not I* and *IN*.

Alongside Agata Zubel, the jury chose to honour Marta Szoka (the annual prize) as well as Szymon Bywalec and dr Iwona Lindstedt (the honorary prizes). The awards ceremony will take place on September 23rd at the Warsaw headquarters of the Association, during the “Warsaw Autumn” International Festival of Contemporary Music.

z katalogu wypożyczeń BMO New hire materials

MIKOŁAJ GÓRECKI

Gloria (2000), 11-12'

na chór mieszany i orkiestrę / for mixed choir and orchestra

Prawykonanie / Premiere: 11.10.2014, Bielsko-Biała

Chór i Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Śląskiej, M.J. Błaszczyk (dyr. / cond.)

EUGENIUSZ KNAPIK

Concerto of Song Offerings (2014), 40'

na fortepian solo, chór mieszany i orkiestrę / for solo piano, mixed choir and orchestra

tekst / text: Rabindranath Tagore (ang. / Engl.)

pf solo-coro misto-3323-4331-batt ar-archi

PAWEŁ MYKIETYN

Hommage à Oskar Dawicki (2014), 30'

na orkiestrę symfoniczną / for symphony orchestra

2120-2220-batt (3esec) pf-archi (esec:

8.6.5.4.3)

Prawykonanie / Premiere:

10.10.2014, Paryż

PAWEŁ ŁUKASZEWSKI

Litania de Sanctis Martyribus

(2003/2013), 22'

na sopran, skrzypce (lub wiolonczelę), chór mieszany i orkiestrę / for soprano, violin (or cello), mixed choir and orchestra

tekst / text: Andrzej Czechowicz (łac. / Lat.)

S solo, vno (ossia cello) solo-coro misto-

1111-2000-archi

Prawykonanie / Premiere:

11.10.2014, Słubice

MACIEJ ZIELIŃSKI

Concello (2013), 22'30"

koncert na wiolonczelę i orkiestrę smyczkową / concerto for cello and string orchestra

vc solo-0000-0000-archi (min. 4.4.3.3.1 esec;

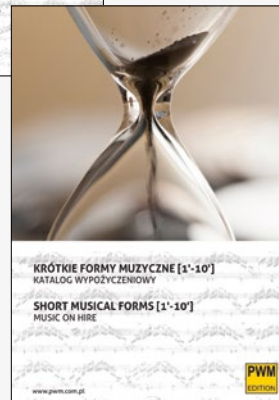
ossia 6.6.4.4.1 esec; cb a 5 corde)

Zapowiedź / Upcoming

MIKOŁAJ GÓRECKI

Elegia / Elegy

na wiolonczelę i orkiestrę smyczkową / for cello and string orchestra

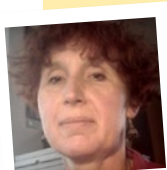


Nowe katalogi New catalogues

Jesienią światło dzienne ujrzą dwa nowe katalogi wypożyczniowe PWM, ściśle powiązane z poprzednim i obecnym numerem „Quarta”. Pierwszy, zatytułowany *Krótkie formy muzyczne 1'-10'*, zawiera „wszystkie utwory z oferty Polskiego Wydawnictwa Muzycznego, których wykonanie nie zajmie artystom więcej niż 10 minut koncertowego czasu”. Z kolei katalog *Muzyka na smyczki* dotyczy utworów na orkiestrę smyczkową, o których piszemy w tym numerze „Quarty”: „obok dzieł znanych i lubianych, można znaleźć kompozycje niesłusznie zapomniane i napisane w ostatnich latach, a utwory, które wyszły spod ręki klasyków muzyki polskiej, sąsiadują z partyturami kompozytorów młodego pokolenia” (Daniel Cichy, Redaktor Naczelny PWM).

This autumn, two new hire catalogues will see the light of day, both closely connected with the current and previous issue of “Quarta” magazine. The first, entitled *Short Musical Forms 1'-10'* contains “all pieces available from PWM Edition which can be performed under ten minutes of concert time”. On the other hand, the *Music for Strings* catalogue pertains to pieces for string orchestra mentioned in the current issue of “Quarta”: “Alongside well known, popular works, one can find pieces unjustly forgotten as well as recent works. Pieces by established, classical Polish composers come hand in hand with scores provided by composers of the younger generation”. (Daniel Cichy, PWM Editor-in-Chief)

Polecamy / Recommended



Jeśli ktoś szuka atrakcyjnej współczesnej muzyki na smyczki albo jest wiolonczelistą poszukującym okazji do wzbogacenia repertuaru – z pewnością powinien sięgnąć po nowy nabytek w katalogu PWM: **Concello** na wiolonczelę i orkiestrę smyczkową Macieja Zielińskiego. Dynamiczny i pełen ekspresji dialog pomiędzy grupą smyczków i solistą daje fantastyczne możliwości popisu wykonawcom; uwagę słuchacza przykuwa znakomita gra barw (mimo tak jednolitego – zdawałoby się – aparatu wykonawczego) oraz przemyślana dramaturgia utworu. Moim zdaniem to atuty, które mogą sprawić, że **Concello** z czasem stanie się hitem wśród współczesnych koncertów wiolonczelowych, czego wszystkim nam życzę.

If one is looking for exciting contemporary music for strings, or is a cellist searching for an opportunity to broaden repertoire, they ought to reach for the newest acquisition in the PWM catalogue: **Concello** for cello and string orchestra by Maciej Zieliński. The expressive, dynamic dialogue between the strings and the soloist gives all players room for fantastic musical showmanship; the attention of the listener is caught by the riveting play of tone colour (despite the seemingly homogenous sound of the ensemble in question) and the dramaturgy of the work. In my opinion, these assets make the **Concello** a potential hit among cello concertos in the near future – and may it be so for all of our sake.

Justyna Luboradzka,
Kierownik Działu Wypożyczeń

Justyna Luboradzka,
Head of Hire Department

Muzyka Pawła Mykietyna

The music of Paweł Mykietyn

Jakub Puchalski

Dwie płyty, które dowodzą, że muzyka **Pawła Mykietyna** zatacza coraz szersze kręgi: grają ją – i nagrywają – już nie tylko artyści związani od dawna z kompozytorem, jak Maciej Grzybowski, ale i nowi, nierzadko młodzi. To jakby znak opuszczania pierwotnego środowiska i przechodzenia ku stałej i częstej obecności na estradach koncertowych. Co, rzecz jasna, nie dziwi – przy takiej atrakcyjności utworów – ale i tak cieszy.

Płyta wydana przez CD Accord przynosi komplet muzyki, w której niepoślednią rolę gra fortepian, na którym z kolei gra Anna Stempin-Jasnowska. Zestaw kompozycji znakomity i bardzo reprezentatywny dla pierwszego, postmodernistycznego okresu twórczości Mykietyna, zawiera też kilka fonograficznych premier – *Epiforę*, jedno z dzieł, które przyspieszyło karierę kompozytora, oraz błyskotliwy *Koncert fortepianowy*. *Epifora* jest kompozycją na taśmę i fortepian, z przetwarzanym elektronicznie brzmieniem instrumentu, dzięki któremu słyszymy np. fortepianowe glissanda – efekt niecodzienny. Wszystko to znajduje tu świetną realizację. Mniej przekonano mnie natomiast *4 Preludia* – dzieło, które powinno wejść do pianistycznego kanonu, jest bowiem 10-minutową suitą, łączącą się wyśmienicie czy to z bardziej wyrafinowanymi utworami Debussy'ego, czy np. z dodekafonią. Mając w pamięci bogactwo interpretacji Grzybowskiego, trudno mi jednak pogodzić się z brakiem planów w pierwszym *Preludium* (a na każdym z tych planów dzieje się coś ważnego!), podobnie jak z jednolitym brzmieniem pozostałych. Na nowej płycie mamy jednak z pewnością grę bardziej monumentalną, a pewne epatowanie valorami pianistycznymi pozwala nasycić niezwykłą ekspresją zawieszoną w ciszy recytatywy *Preludium czwartego*.

Sonety Szekspira z założenia przeznaczone były na sopran męski (co nadaje im stylowy charakter; nagranie Jacka Laszczkowskiego opublikował NINA), jednakowoż można wnioskować, że Agata Zubel otrzymała od kompozytora *placet* na ich wykonywanie, wypada więc tylko cieszyć się jej swobodnym śpiewem, w którym zresztą znakomicie odbijają się zawarte w tej muzyce emocje. *Koncert fortepianowy*, w pełni włączający się do wielkiej tradycji koncertowej, brzmi, jako się rzekło, błyskotliwie (dyr. Szymon Bywalec).

Druga płyta to skok w obecną, mikrotonową twórczość Mykietyna. Kwartet im. Lutosławskiego, z Jakubem Jakowiczem jako primariuszem, świetnie radzi sobie z trudnościami utworu, dając energiczną i barwną interpretację – podobnie, jak klasycznego już *Kwartetu Lutosławskiego*, który również znajduje się na krążku.

Two CDs which prove that Paweł Mykietyn's music has been moving beyond the inner circles of artists associated with the composer for a long time, like Maciej Grzybowski – it is now being played and recorded by new and often young musicians. This seems to be a sign of its leaving its primary environment and making a transition into having a steady and frequent presence on the concert stage. Which is, by no means, a surprise – taking into account the attractiveness of the pieces – but pleases nonetheless.

The album published by CD Accord brings a set of music in which a considerable role is played by the piano, in turn played by Anna Stempin-Jasnowska. The set is excellent and very representative for Mykietyn's first, postmodernist creative period and contains a few phonographic premieres as well – *Epifora*, one of the pieces that set the composer's career in motion as well as the brilliant *Piano Concerto*. *Epifora* is a composition scored for piano and tape, with the instrument's sound electronically processed, thanks to which we can hear, for instance, piano glissandos – an unusual effect. This is all perfectly executed. I am less convinced by the *4 Preludes* – a work that should become a part of the piano repertoire, since it is a ten minute long suite which would work well alongside Debussy's more sophisticated works, or, for instance, dodecaphony. Keeping in mind the richness of Grzybowski's interpretation, it is hard for me to come to terms with the lack of display of the various levels within the first *Prelude* (and there's something important going in on each of these levels), as well as the unified sound of the other movements. However, the new CD is sure to provide more monumental playing, and a certain dazzle of quality piano technique allows for satisfaction brought by the unusual expression of recitatives suspended in silence in *Prelude Four*.

The *Shakespeare Sonnets* were originally meant for a male soprano (which lends them a stylish character, and a recording by Jacek Laszczkowski has been published by NINA), however, one might assume that Agata Zubel has received a *placet* from the composer to perform them, and so her liberated spirited singing is to be enjoyed, especially since it notably reflects the emotions within the music. The *Piano Concerto* (conducted by Szymon Bywalec), fully joining the great concert tradition, sounds simply brilliant.

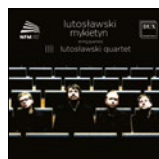
The second CD is a leap into the present, microtone work of Mykietyn. The Lutosławski Quartet, led by Jakub Jakowicz, combats the difficulties of the piece splendidly, delivering an energetic and vivid interpretation – as they do in Lutosławski's *String Quartet*, already a classic, which is also present on the disc.

Polecamy również / Also recommended:



Paweł Mykietyn, *MyPiano*

Epifora na fortepian i taśmę / *Epiphora* for piano and tape (1996), *Cztery preludia* na fortepian / *Four Preludes* for piano (1992), *Sonety Szekspira* na sopran męski i fortepian / *Shakespeare's Sonnets* for male soprano and piano (2000), *Koncert na fortepian i orkiestrę* / *Concerto for piano and orchestra* (1996); Anna Stempin-Jasnowska – piano, Agata Zubel – soprano, Polish Radio Symphony Orchestra, dyr. / cond. Szymon Bywalec, ACD 194-2 CD Accord



Lutosławski Mykietyn String Quartets

Witold Lutosławski: *Kwartet smyczkowy* / *String Quartet* (1964) I *Introductory Movement*, II *Main Movement*, Paweł Mykietyn: II *Kwartet smyczkowy* / *String Quartet No. 2* (2006), Lutosławski Quartet, DUX



Antologia polskiej muzyki współczesnej / *Anthology of Polish Contemporary Music 1939-1945*

Grażyna Bacewicz, Andrzej Czajkowski, Tadeusz Zygfryd Kassern, Stefan Kisielewski, Witold Lutosławski, Witold Lutosławski, Andrzej Panufnik, Karol Rathaus, Ludomir Różycki, Antoni Szałowski, Aleksander Tansman, Mieczysław Weinberg; Sinfonia Varsovia, cond. / dyr. Jacek Kaspszyk, Jerzy Maksymiuk i Renato Rivolta; SV CD 018 / SV CD 019 / SV CD 020



Kameralne koncerty Chopina



Chopin's chamber concertos

Z Kevinem Kennerem – wybitnym pianistą, kameralistą, pedagogiem, laureatem II nagrody XII Konkursu Chopinowskiego – o nowym wydaniu koncertów Chopina w wersji na fortepian i kwintet smyczkowy rozmawia Bibianna Ciejka.

Kevin Kenner – famous pianist, chamber musician and teacher, top prize winner in the 12th International Chopin Competition – talks with Bibianna Ciejka about the new transcription of Fryderyk Chopin's concertos for piano and string quintet.

Jak narodził się pomysł na nowe opracowanie koncertów Chopina?

Jest to projekt, który dojrzewał w mojej głowie przez wiele lat, odkąd w latach 90. poproszono mnie o wykonanie koncertów w wersji kameralnej. Później, wraz z pojawieniem się najnowszego, narodowego wydania dzieł Chopina i moim zainteresowaniem grą na fortepianie historycznym, zaczęło krystalizować się moje marzenie o opracowaniu autentycznej wersji koncertów, zgodnej z zamysłem i gustem Chopina.

Czy Chopin grywał z zespołami kameralnymi?

Tak, najprawdopodobniej z konieczności – niełatwo było zebrać orkiestrę w pełnym składzie, a tym bardziej sprawdzić orkiestrację przed koncertem. Pracując nad koncertami, Chopin często grywał je z kwartetami, kwintetami lub małymi zespołami w kameralnych pomieszczeniach. Po Konkursie Chopinowskim w 1990 r. byłem bardzo niezadowolony z brzmienia mojego fortepianu i brzmienia orkiestry, słyszę bowiem te koncerty zgodnie z wczesnoromantyczną tradycją stylu *brillante*, grane z lekkością, w tradycji chociażby Hummła, gdzie orkiestra wspomaga pianistę-wirtuoza, a nie rywalizuje z nim jak Goliat z Dawidem, gdzie nie ma tej

ciężkiej orkiestracji, jaką słysząc w koncertach późnoromantycznych. Nie wydaje mi się, by to był muzyczny świąt Chopina. Ta orkiestracja nie jest zgodna z jego intencją, lecz wyszła

spod piór kopistów i osób, które żyły po jego śmierci i wprowadziły szereg zmian, twierdząc, że tu jest za mało basu, tu faktura jest nie dość bogata, a tam trzeba nieco dodać w środkowym rejestrze.

Co jest kluczem tej edycji?

Moje wersje są zgodne z kierunkiem Jana Ekiera i jego życzeniem odnalezienia autentycznej formy tych koncertów. Wersja z kwintetem pozwala zachować przejrzystość fakturalną odpowiednią dla każdego z instrumentów i dla partii fortepianu. Transkrybując wersję orkiestrową na kwintet, trzeba znać specyfikę instrumentów smyczkowych, poprosiłem więc o pomoc mojego przyjaciela, wiolonczelistę i kompozytora Krzysztofa Dombka. On zna się na instrumentach smyczkowych, ja zaś miałem pomysł, jak osiągnąć ów autentyzm, który mi się marzył. W ten właśnie sposób powstało to opracowanie. ■

Całość wywiadu dostępna na stronie:

► www.pwm.com.pl/pl/news/show/3458361.html

Where did the idea to write a new transcription of Chopin's concertos come from?

It is a project that has been formulating in my mind for many years since the interest in chamber version of the concertos started in 1990's when I was first asked to perform such a version. Then of course with the publication of the most recent National Edition of Chopin's works and with my interest in performing on period pianos it all seemed to crystallize my dream of preparing a version of these

concertos in a very authentic setting, which was really according to Chopin's own taste.

Did Chopin used to perform with that kind of an ensemble?

Yes, probably out of necessity – it wasn't so easy to put together full orchestras and certainly it was not easy to check orchestrations with full orchestra until the day of a concert. When Chopin was preparing the concertos he often played them with quartets, quintets, limited ensembles, in small rooms. I remember how I felt at the Chopin Competition in 1990 during the final round – I was so dissatisfied with the sound of my piano in my conception and the sound of the orchestra. I hear the concertos is in that early romantic tradition of the style *brillante*, the lightness of the textures, in the tradition of Hummel, for instance – virtuoso pianist with the support of an orchestra, not competing with it in sort of "David and Goliath" relationship, without the heavy orchestra writing that you find in the later Romantic concertos. I don't feel that that is the soundworld of Chopin. The setting of orchestration is not in his hand, it was written by the copyists and people who lived after him, who made a lot of changes saying that there was not enough bass, that it wasn't rich enough in the texture or that middle register had to be thickened.

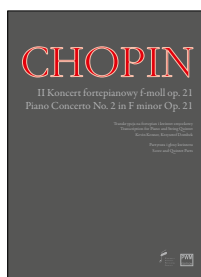
What is this edition based on?

My version very much follows the direction of Jan Ekier and his wish to find the most authentic form that we can find of these concertos. The quintet version itself allows for the transparency of texture which is so suitable to the instrument, to playing these on the piano.

When you are writing a transcription from an orchestra version to a quintet version you have to have the knowledge of string instruments and what works for them. So I employed the help of a good friend of mine, a cellist and composer Krzysztof Dombek. He has that knowledge and I have my ideas of how to get an authentic approach that I dream of finding, and we put together this new edition. ■

Full interview available at:

► www.pwm.com.pl/pl/news/show/3458361.html



Polecamy / Recommended



Opracowania koncertów Chopina na fortepian i kwintet smyczkowy zostały przygotowane przez wybitnego pianistę, zwycięzcę Konkursu Chopinowskiego, Kevina Kennera oraz wiolonczelistę Krzysztofa Dombka. Autorzy opracowania korzystali z wersji historycznej i koncertowej Wydania Narodowego Dzieł Fryderyka Chopina, łącząc praktykę wykonawczą z pracą źródłową redaktorów WN. W wyniku tego połączenia powstała wersja kameralna, uwzględniająca szczególne wymagania niewielkiego zespołu, a równocześnie bardzo bliska Chopinowskiemu oryginałowi.

Dorota Stolecka,
redaktor prowadzący

An edition of Chopin concertos scored for piano with string quintet has been prepared by the outstanding pianist and winner of the Chopin Competition, Kevin Kenner and cellist Krzysztof Dombek. The edition's authors consulted both the historical version as well as the concert version featured in the Frederic Chopin National Edition, combining performance practice with the thorough research of the National Edition editing team. The result is a chamber version which takes into account the special needs of a smaller ensemble while remaining close to the Chopin original.

Dorota Stolecka,
editor-in-charge

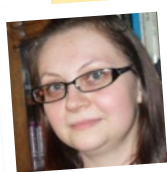


Wprawdzie do okresu kolędowego jest jeszcze sporo czasu, ale repertuar na koncerty i konkursy warto zaplanować już teraz. Chcę polecić Państwu wyjątkowe aranżacje kolęd Henryka Jana Batora. Są to pozycje dla tych chórów, które pragną czegoś więcej niż linii melodycznej zawsze przypisanej do głosu sopranowego – co często ogranicza inne głosy, którym pozostaje wypełnienie harmoniczne z tym samym tekstem. W kolędach Batora partia każdego głosu jest wyjątkowa i pomysłowo skonstruowana. Chórom działającym na Śląsku szczególnie spodoba się *Cicha noc* z wersją tekstową rozpowszechnioną właśnie w tym regionie.

Alicja Widzisz,
redaktor prowadzący

Even though the carolling season is still quite far off from now, one should plan ahead for concerts and competitions. I wish to recommend *Henryk Botor's* exceptional arrangements of *Christmas carols* – a great choice for choirs who want more than just a melody line assigned to the sopranos which tends to limit the other voices, whose job it is to then sing harmony using the same text. In Botor's carol arrangements each section has a unique vocal line, inventive in its construction. Choirs from Silesia will especially enjoy *Silent Night* which uses a text version popular in that particular region.

Alicja Widzisz,
editor-in-charge



W setną rocznicę urodzin Andrzeja Panufnika warto sięgnąć po książkę, nową z serii „Rozmowy o kompozytorach”, pt. *Panufnik. Architekt emocji*. W dwunastu wywiadach, które przeprowadziła Beata Bolesławska-Lewandowska, padają pytania o muzykę i o osobę Panufnika, o wartości jakie kultywował w życiu i twórczości, o bycie emigrantem i o sztuce dyrygowania. Rozmówcami są przedstawiciele świata muzyki, ale także przyjaciele oraz najbliższa rodzina kompozytora (żona Camilla i dzieci). Żeby dowiedzieć się: jaką cenną wskazówkę wykonawczą otrzymała od Panufnika pianistka Ewa Pobłocka, który z obrazów malarza Andrzeja Dzierżyńskiego był „oknem na Polskę” w pracowni kompozytora, jak wyglądała współpraca dyrygenta Marka Stephensona z Panufnikiem, i jaką obietnicę złożył kompozytor swojej córce Roxannie tuż przed śmiercią... – trzeba przeczytać.

Maria Bielatowicz,
redaktor prowadzący działu książkowego

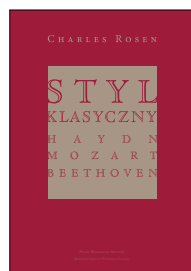
Andrzej Panufnik's 100th birthday is a great reason to reach for the new book in the "Talking about composers" ("Rozmowy o kompozytorach") series called *Panufnik. Architect of emotion*. Twelve interviews conducted by Beata Bolesławska-Lewandowska touch upon the life and music of Panufnik, the values cultivated by him as a person and as an artist, immigration and the art of conducting. The interviewees are representatives of the musical world, as well as friends and family members of the composer (his wife Camilla and his children). Read and find about the priceless hint given by Panufnik to the celebrated pianist Ewa Pobłocka, the painting by Adam Dzierżyński which served as a "window on Poland" in the composer's study, the nature of the collaboration between the conductor Mark Stephenson and Panufnik and the promise he had made to his daughter Roxanna shortly before dying... A must-read.

Maria Bielatowicz,
editor-in-charge of the Book Department

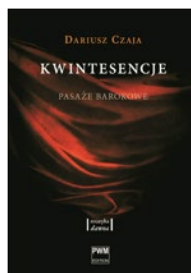
Nowe książki New books



Marcin Tadeusz ŁUKASZEWSKI
Przewodnik po muzyce fortepianowej
1168 ss. / pp.
Format: B6
Oprawa miękka / Softback
ISBN 978-83-224-0948-0



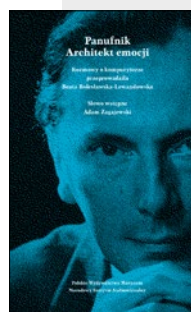
Charles ROSEN
Styl klasyczny. Haydn, Mozart, Beethoven
624 ss. / pp.
Format: 165x235
Oprawa twarda / Hardback
ISBN 978-83-224-0956-5



Dariusz CZAJA
Kwintesencje. Pasaże barokowe
336 ss. / pp.
Format: B5
Oprawa twarda / Hardback
ISBN 978-83-224-0967-1

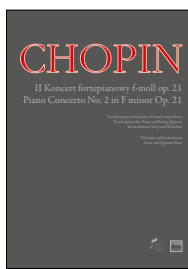


Andrzej CHŁOPECKI
Dziennik ucha. Słuchane na ostro
560 ss. / pp.
Format: 135x205 mm
Oprawa miękka / Softback
ISBN 978-83-224-0968-8



Beata BOLESŁAWSKA-LEWANDOWSKA
Andrzej Panufnik. Architekt emocji
320 ss. / pp.
Format: 123x205 mm
Oprawa miękka / Softback
ISBN 978-83-224-0972-5

Nowe nuty New scores



Fryderyk CHOPIN
II Koncert fortepianowy f-moll op. 21
Piano Concerto No. 2 in F minor Op. 21
Transkrypcja na fortepian i kwintet smyczkowy / Transcription for piano and string quintet
Kevin Kenner, Krzysztof Dombek
partytura i głosy kwintetu / score and quintet parts
PWM 11 513

II Koncert fortepianowy f-moll op. 21
Piano Concerto No. 2 in E-minor Op. 21
Transkrypcja na fortepian i kwintet smyczkowy / Transcription for piano and string quintet
Kevin Kenner, Krzysztof Dombek
partytura i głosy kwintetu / score and quintet parts
PWM 11 512

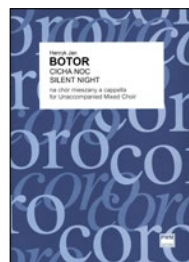


Marcel CHYRZYŃSKI
Dance of Death
na klarnet i fortepian / for clarinet and piano
PWM 11550

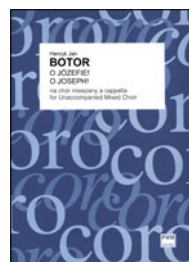


Paweł ŁUKASZEWSKI
Pie Jesu, In paradysum
na sopran i organy / for soprano and organ
tekst / text: Lat.
PWM 11 523

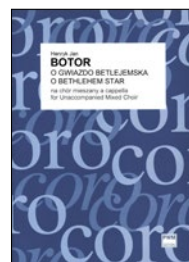
Utwory chóralne / Choral works



Henryk Jan BOTOR
Cicha noc / Silent Night
na chór mieszany a cappella / for unaccompanied mixed choir
tekst / text: Pol.
PWM 11 525



Henryk Jan BOTOR
O Józefie! / O Joseph!
na chór mieszany a cappella / for unaccompanied mixed choir
tekst / text: Pol.
PWM 11 526



Henryk Jan BOTOR
O gwiazdo betlejem-ska / O Bethlehem Star
na chór mieszany a cappella / for unaccompanied mixed choir
tekst / text: Pol.
PWM 11 527

Spotkanie promocyjne

22 września o godzinie 16 w Sali Bankowej w siedzibie Polskiego Wydawnictwa Muzycznego w Warszawie (Biblioteka Materiałów Orkiestrowych) przy ulicy Fredry 8 będzie miało miejsce spotkanie promocyjne, podczas którego zaprezentowana zostanie nowa książka – zbiór felietonów Andrzeja Chłopeckiego *Dziennik ucha. Słuchane na ostro*.

Book launch

On September 22nd, at 4 pm the *Diary of the ear. Sharp listening. (Dziennik ucha. Słuchane na ostro)* by the late Andrzej Chłopecki will be launched at the Bank Room at the Warsaw headquarters of PWM Edition (The Library of Orchestral Material) on 8 Fredry Street.

Spotkanie promocyjne

Narodowy Instytut Audiowizualny (NinA) i Polskie Wydawnictwo Muzyczne zapraszają na premierę książki Beaty Bolesławskiej-Lewandowskiej *Panufnik. Architekt emocji* oraz uroczystą inaugurację przygotowanej przez NinA internetowej kolekcji specjalnej poświęconej twórczości kompozytora. Spotkanie odbędzie się w środę, 24 września o godz. 14.00 w Sali Bankowej PWM, przy ul. Fredry 8 w Warszawie.

Book launch

The National Audiovisual Institute (NinA) and PWM Edition invite all to take part in the launching of Beata Bolesławska-Lewandowska's new book – *Panufnik. Architekt emocji* (Panufnik. Architect of emotion) and the inauguration of NinA's special internet collection devoted to the composer's work. The event will take place on Wednesday, 24 September at 2 pm at PWM's Bank Room at 8 Fredry Street in Warsaw.

Jesienne prawykonania

World premières in autumn

Paweł Mykietyn

Hommage à Oskar Dawicki

10.10. ♦ PARYŻ / PARIS

Mikołaj Górecki

Gloria

11.10. ♦ BIELSKO-BIAŁA

Mikołaj Górecki

Arioso e furioso

11.10. ♦ TYCHY

Paweł Łukaszewski

Laudate Dominum

11.10. ♦ WROCŁAW

Paweł Łukaszewski

Litania de Sanctis Martyribus

11.10. ♦ SŁUBICE

Paweł Łukaszewski

Requiem

31.10. ♦ KRAKÓW

If not indicated otherwise, pieces listed in Repertoire Recommendations without catalogue numbers are available on hire from PWM or from PWM Representatives.
Pieces listed with catalogue numbers have been published by PWM and most of them are continuously available on sale.



Polskie Wydawnictwo Muzyczne SA
PWM Edition
al. Krasińskiego 11a
31-111 Kraków, Poland
tel.: +48 12 422 70 44
www.pwm.com.pl

Dział Promocji
Repertoire Promotion
tel.: +48 12 422 70 44 ext.
155
promotion@pwm.com.pl
Dział Zarządzania Prawami
Licences
tel.: +48 12 422 74 28
copyright@pwm.com.pl

Biblioteka Materiałów Orkiestrowych
Hire Department
ul. Fredry 8, 00-097 Warszawa
tel.: +48 22 635 35 50
fax: +48 22 826 97 80
hire@pwm.com.pl
bmo@pwm.com.pl

Dział Handlu i Marketingu
Sales & Marketing Dept.
tel./fax: +48 12 422 73 28
sales@pwm.com.pl
handel@pwm.com.pl

Przygotowanie numeru
Editorial Team
Katarzyna Cudzych-Budniak
Urszula Mieszkielo
Layout
Pracownia Register
Tłum. / Transl.
Monika Rokicka
Joanna Trafas
Zamknięcie numeru Deadline
31.08.2014

Complete list of PWM distributors and agents available at pwm.com.pl/en/partners/other and pwm.com.pl/en/bmo/agenci